1

ŚWIAT SZACHOWY

MIESIĘCZNIK






REDAKCJA I ADMINISTRACJA, WARSZAWA, UL. WIERZBOWA 8.

1 zł. 20 gr.

Rok I. Czerwiec 1926 Nr. I.

ŚWIAT SZACHOWY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY GRZE I KOMPOZYCJI SZACHOWEJ.

Komitet redakcyjny: **Paulin Frydman, Dr. Stanisław Kohn i Kazimierz Makarczyk.**

Współpracownicy: Dr. E. Gross, J. Kleczyński, K. Piltz, D. Przepiórka, T. Regedziński i wielu innych.

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Wierzbowa 8 w lokalu Warsz. Tow. Zwolenników gry szachowej, tel. 82-13.

Prenumerata kwart. 3 zł. 60 gr. półrocz. 7 zł., rocz. 14 zł. wraz z przesyłką pocztową.

Numer pojedyńczy 1 zł. 20 gr. Konto czekowe P. K. O. 12989.

Redakcja czynna w poniedziałki i piątki od godz. 6 do 10 wiecz.



Do Czytelników.

Od lat kilku zaobserwować się daje niezwykle bujny rozkwit życia szachowego w Polsce.

Nawet w niewielkich miasteczkach prowincjonalnych powstają kluby szachowe, a życie jakie w nich wre, zdaje się świadczyć o tem, że nic nie jest w stanie zatamować szerzenia się tego wspaniałego współzawodnictwa intelektualnego, jakiem są szachy.

W takich warunkach założenie organu szachowego jest nieodzowną koniecznością.

Nakazem chwili jest powstanie polskiego pisma szachowego.

Zadanie to podejmuje redakcja „Świata Szachowego".

„Świat Szachowy" będzie najlepszem polskiem pismem szachowem.

Komitet redakcyjny oraz lista współpracowników „Świata Szachowego" są gwarancją wysokiego poziomu pisma.

W „Świecie Szachowym" pracować będą wyłącznie głośni gracze, kompozytorzy i publicyści szachowi.

Jesteśmy pewni, że uda się nam zdobyć sympatję i uznanie wśród czytelników.

Pełni nadziei wstępujemy na ciernistą drogę wydawnictw szachowych.

Losy „Świata Szachowego" są odtąd w rękach jego czytelników.

Miłośnicy gry królewskiej! Popierajcie i propagujcie „Świat Szachowy"

REDAKCJA.

Polski Związek Szachowy.

W dniu 11 kwietnia odbył się w lokalu Warszawskiego T-wa Zwolenników Gry Szachowej zjazd delegatów T-w Szachowych z całej Rzeczypospolitej. Zebrani delegaci, reprezentujący przeszło 1600 zorganizowanych szachistów z Warszawy, Łodzi, Białegostoku, Radomia, Lwowa, Krakowa, Katowic, Poznania, Gdańska, Wilna i innych miast, zdecydowali powołać do życia Polski Związek Szachowy, któryby stał się ciałem, kierującem całem życiem szachowem w Polsce i reprezentującem to życie. Uchwalony przez zgromadzonych statut będzie w najbliższym czasie zatwierdzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, poczem powołany Zarząd Związku nawiąże stały kontakt z poszczególnemi środowiskami szachowemi i Związek stanie sie instytucją żyjącą i dążącą do coraz większego rozwoju.

Zadaniem Związku poza reprezentacją polskiego życia szachowego tak wobec zagranicy, jak i wobec innych czynników krajowych, będzie skoordynowanie wszystkich przejawów tego życia i nadanie mu jednolitego kierunku, i roztoczenie opieki nad wszelkiemi poczynaniami lokalnemi. Będzie on musiał podjąć organizowanie turniejów szachowych, ułatwianie graczom nowym kontaktu z zagranicą, inicjowanie i popieranie wydawnictw szachowych, ułatwienie tworzenia nowych zrzeszeń szachowych, opracowanie norm gry i turniejów, jego wreszcie zadaniem będzie walka o zdobycie dla szachów w Polsce odpowiedniego stanowiska. Zadanie to ogromne. Szachy w Polsce nie zajmują wciąż jeszcze stanowiska, do jakiego miałyby prawo ze względu na swą długoletnią tradycję i rozwój dzisiejszy. Świat szachowy pozostał w ciągu ostatnich lat w tyle, w porównaniu z rozwojem życia szachowego zagranicą; brak naczelnych władz szachowych utrudniał wyjazd zagranicę naszych mistrzów i szeregu młodych graczy, którzy, jak to wykazał choćby ostatni turniej o mistrzostwo Polski, grę mistrzowską posiadają, ale dotąd nie mieli gdzie jej wykazać. Szereg środowisk prowincjonalnych znajduje się w tej samej sytuacji, co my wogóle wobec zagranicy — posiada wielu mocnych graczy, którzy nie mieli dotąd możności wykazania swej siły i nabycia potrzebnego doświadczenia. Wszystko to są zadania, które przekraczają możność poszczególnych klubów, i muszą z konieczności spaść na barki Związku. Poparcie, udzielone Związkowi przez przeszło półtora tysiąca zorganizowanych szachistów — liczba jak na nasze stosunki znaczna — daje gwarancję, że zadania te będą spełnione i że najbliższe lata powinny przynieść duże zmiany i dużą ewolucję w naszem życiu szachowem. Założenie statutu, które pozwala na zorganizowanie w Związku wszystkich szachistów, nawet nie zorganizowanych w kluby — pozwoli mu objąć swą działalnością najszersze rzesze przyjaciół szachów i w pracy swej roztoczyć najszersze kręgi.

B. Domosławski.





Nestor szachistów polskich
J. Żabiński,
przewodniczący Polskiego Związku
Szachowego.



Mistrz Polski *D. Przepiórka,*
wice-przewodniczący Polskiego Związku
Szachowego.

Pierwszy turniej o mistrzostwo Polski.

W dn. 12 kwietnia b. r. o godz. 5-ej popołudniu odbyło się otwarcie pierwszego turnieju o mistrzostwo Polski.

Lista uczestników była już ustalona. Przystąpiono do losowania.

W chwilę później kierownik turnieju porozmieszczał na stoliku tekturki z wypisanemi na nich wielkiemi literami nazwiskami uczestników. Zegary puszczono w ruch. Walka o mistrzostwo szachowe Rzeczypospolitej rozpoczęła się......

Już po kilku kołach można było się zorjentować, że przedstawiciele Wielkopolski pp. dr. Smokowski i Lubiński oraz p. Wołowicz z w. m. Gdańska nie mają wielkich szans na zdobycie jakiejkolwiek nagrody. W ziemiach b. zaboru pruskiego nie brak szachistów i klubów szachowych. Brak tam natomiast silnych graczy, mistrzów szachowych. Wystarczyłoby ich paru i po kilku latach ich pedagogicznej działalności dzielnice zachodnie kto, wie, czy nie zaczęłyby konkurować z resztą kraju.

W dalszym ciągu turnieju uwidoczniło się, iż przedstawiciele Małopolski pp. Friedman, Konczyński również nie zdobędą laurów. Jedynie Chwojnik z Krakowa wykazał prawdziwie wysoką klasę.

Małopolska ma starą kulturę szachową. Nieobecni w turnieju pp. Popiel, Morawski, dr. Ameisen i dr. Gross mogliby to poświadczyć. Dlatego pewni jesteśmy, że pp. Friedman i Konczyński mogą jeszcze awansować. Zwłaszcza p. Konczyński jest znakomitym materjałem na szachistę i mógłby może sprawić nam w przyszłości niespodziankę. Ale pod warunkiem, że nie będzie poprzestawał na lokalnych turnie-

jach. Udział w turnieju warszawskim albo match z którymkolwiek z matadorów to „conditio sine qua non“ jego postępów.

Dziewięć nagród z dziesięciu (!) zagarnęli szachiści Warszawy i Łodzi. Nie bez powodu Warszawa domagała się połowy miejsc w turnieju; z dziewięciu jej reprezentantów siedmiu zdobyło nagrody (!), w tem I i II.

Łódź mogła się poszczycić Kolskim. Z wybitnych graczy łódzkich brakowało p. Daniszewskiego, Munda i Hirszbeina.

Mianowany mistrzem przez Łódzki Klub Szachowy p. Regedziński występował jako przedstawiciel Białegostoku. Nie wziął udziału w turnieju, bawiący zagranicą na studjach p. Cukierman, groźny niewątpliwie konkurent. Również brakowało w turnieju znanego warszawskiego szachisty p. Szwarcmana, zamieszkałego obecnie w Paryżu.

Jest jeszcze jeden polski szachista, który lat temu 12 — 15 był narówni z Laskerem i Capablanką, najlepszym szachistą na świecie. Zdobywca całego szeregu pierwszych nagród arcymistrz Rubinstein nie mógł przybyć na turniej, gdyż był zaangażowany już poprzednio do Drezna,

Turniej zakończył się zwycięstwem jednego z głównych faworytów, mistrza D. Przepiórki. Mistrz klasy międzynarodowej Przepiórka jest świetnym szachistą i jeszcze lepszym kompozytorem zadań szachowych.

Drugą nagrodę zdobył p. Paulin Frydman, współredaktor „Świata Szachowego“.

III, IV, V, VI i VII nagrodę podzielili: mistrz klasy międzynarodowej Łowcki, który osiągnął wspaniały rezultat w grupie zwycięzców (6 z 9); Regedziński mistrz debiutowy i znakomity pozycjonista; Piltz Karol świetny problemista, Kolski — młody łódzki talent i dr. Kohn, mistrz Warszawy na rok 1925, współredaktor „Świata Szachowego“.

VIII i IX nagroda przypadła pp. Blassowi i Chwojnikowi. P. Chwojnik jest graczem o pełnej sile mistrzowskiej.

X i ostatnią nagrodę przyznano p. Makarczykowi współredaktorowi „Świata Szachowego“.

Komitet turniejowy stanowili pp. Domosławski, Orlański, Pawłowski, Przepiórka, Towbin, Rosenblatt i Świętochowski.

Podkreślić się godzi prócz tego wielką zasługę Warszawskiego Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej, które narówni z Komitetem przyczyniło się wybitnie do zorganizowania turnieju.

Zasługuje na radosną wzmiankę fakt zainteresowania się turniejem sfer rządzących: P. premjer Skrzyński objął protektorat honorowy nad turniejem i ufundował I nagrodę (700 zł.) P. minister Spraw Wewnętrznych Raczkiewicz ofiarował II nagrodę (500 zł.)

Po rozdaniu nagród nastąpił bankiet pożegnalny, na którym w szeregu toastów życzono sobie wzajemnie sukcesów w roku przyszłym.

Poniżej załączona tabelka unaocznia rezultat turnieju.

Do Szanownej Redakcji „Świata Szachowego“

W Nr. 6 lwowskiego pisma „Szachy“ w sprawozdaniu z I-go turnieju o Mistrzostwo Polski ukazała się wzmianka, jakoby jeden z najbardziej zasłużonych mistrzów polskich p. Popiel nie mógł wziąć udziału w turnieju wskutek nieudzielenia mu przez Komitet Turniejowy żądanych informacji.

Wobec powyższego wyjaśniamy, że list Klubu Szachowego „Hetman“ w sprawie udziału w turnieju mistrza Popiela otrzymaliśmy w dn. 9/III.

W odpowiedzi naszej, wysłanej dn. 16/III t. j. prawie na miesiąc przed rozpoczęciem turnieju, wyraziliśmy radość z powodu zgłoszenia się p. Popiela. List nasz zawierał, prócz tego, wyczerpujące informacje. Odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

Wobec powyższego Komitet Turniejowy nie może chyba być odpowiedzialny za to, że mistrz Ignacy Popiel nie uczestniczył w turnieju.

Za Komitet Turniejowy:
B. Domosławski.
D. Przepiórka.

Warszawa, dn. 8/VI 1926 r.

Kto z Kim	Przepiórka	Frydman	Kohn	Kolski	Łowcki	Piltz	Regedziński	Blass	Chwojnik	Makarczyk	Kremer	Apel	Kleczyński	Friedmann (Lwów)	Konczyński	dr. Smokowski	Lubiński	Wołowicz	Suma punktów	Nagroda lub miejsce	Wygrał	Przegrał	Remis
Przepiórka	**M**	½	1	1	0	½	½	½	½	1	1	1	1	1	½	1	1	1	13	I	10	1	6
Frydman (Warsz.)	½	**I**	½	½	½	1	½	0	½	½	½	1	1	1	1	1	1	1	12	II	8	1	8
dr. Kohn	0	½	**S**	0	½	1	½	1	1	½	1	½	1	0	1	1	1	1	11½	III/VII	9	3	5
Kolski	0	½	1	**T**	0	1	½	0	½	½	1	½	1	1	1	1	1	1	11½	III/VII	9	3	5
Łowcki	1	½	½	1	**R**	½	½	1	1	0	0	0	1	1	½	1	1	1	11½	III/VII	9	3	5
Piltz	½	0	0	0	½	**Z**	1	½	1	1	1	½	1	1	1	½	1	1	11½	III/VII	9	3	5
Regedziński	½	½	½	½	½	0	**O**	½	½	1	½	½	1	1	1	1	1	1	11½	III/VII	7	1	9
Blass	½	1	0	1	0	½	½	**S**	0	1	½	1	½	½	1	1	1	1	11	VIII/IX	8	3	6
Chwojnik	½	½	0	½	0	0	½	1	**T**	½	1	1	½	1	1	1	1	1	11	VIII/IX	8	3	6
Makarczyk	0	½	½	½	1	0	0	0	½	**W**	1	½	1	1	0	1	1	1	9½	X	7	5	5
Kremer	0	½	0	0	1	0	½	½	0	0	**O**	½	0	1	1	1	1	1	8	XI	6	7	4
Apel	0	0	½	½	1	½	½	0	0	½	½		0	0	0	1	1	1	7	XII	4	7	6
Kleczyński	0	0	0	0	0	0	0	½	½	0	1	1	**P**	0	1	1	½	1	6½	XIII	5	9	3
Friedmann (Lwów)	0	0	1	0	0	0	0	½	0	0	0	1	1	**O**	0	1	½	1	6	XIV	5	10	2
Konczyński	½	0	0	0	½	0	0	0	0	1	0	1	0	1	**L**	0	0	1	5	XV	4	11	2
dr. Smokowski	0	0	0	0	0	½	0	0	0	0	0	0	0	0	1	**S**	1	1	3½	XVI	3	13	2
Lubiński	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	½	½	1	0	**K**	1	3	XVII	2	13	1
Wołowicz	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	**I**	0	XVIII	0	17	0

PARTJA Nr. 1

grana w turnieju o mistrzostwo Polski na r. 1926.

Debiut Hetmana.

Białe:	Czarne:
D. Przepiórka.	*Dr. St. Kohn.*

1. Sg1—f3 d7—d5
2. d2—d4 c7—c6
3. Sb1—d2 Sg8—f6
4. e2—e3 g7—g6
5. Gf1—d3 Gf8—g7
6. 0—0 0—0
7. Sf3—e5 . . . . .

Przedwczesne; należało grać e3—e4.

7. . . . . . Sb8—d7
8. f2—f4 Sd7×e5
9. f4×e5 Sf6—e8
10. c2—c3 f7—f6

Pozycja czarnych jest lepsza: figury białych są źle rozwinięte.

11. e5×f6 Se8×f6
12. e3—e4 e7—e5!

W razie d4×e5, nastąpiłaby Hb6† i Sg4;

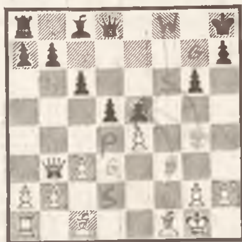
13. Hb1—b3 Kg8—h8?

Strata tempa w ataku; należało grać: 13. . . . . . e5×d4; 14. e4—e5, d4×c3; 15. e5×f6, c3×d2; 16. f6×g7, Wf1†; 17. Kf1, d2×c1H† i czarne wygrywają po wymianie hetmanów na b6 przewagą dwuch pionów; w razie . . . . . 14. e4×d5, Sf6×d5 i zyskują piona; na . . . . . 14. c3×d4, Sf6—g4; 15. Wf8, Hf8; 16. Sf3, Gd4†; na 15. e4—e5, Sh2! 16. Kh2, Hh4† i Hd4† i po Ge5 czarne osiągają decydującą przewagę; na 16. Wf8, Gf8; 17. Kh2, Hh4; 18. Kg1, Hd4; 19. Kf1 (jedyne, przy Kh1 mat w 3 posunięciach) . . . . . Gc5; 20. Ke2 lub e1, Gg4; 21. Sf3, Hf2; 22. Kd1, Hg2; 23. Ge2, Wf8 i czarne wygrywają.

14. d4×e5 Sf6—g4
15. Sd2—f3 . . . . .

Jedyne posunięcie! Od tej chwili białe grają po mistrzowsku.

15. . . . . . Sg4×e5
16. Sf3×e5 Wf8×f1†
17. Gd3×f1 Gg7×e5



18. Gc1—e3! . . . . .

Znakomite posunięcie! Białe za cenę piona przechodzą do ofenzywy. Teraz czarne przy najlepszej obronie zaledwie osiągnęłyby nierozegraną.

18. . . . . . Hd8—h4

Lepiej było d5×e4.

19. g2—g3 Hh4×e4

Na G×g3, nastąpiłoby „knock-out" Gd4† i h2×g3.

20. Wa1—e1 Kh8—g8

Groziło: Gf2 i We5.

21. Ge3—f2 He4—f5
22. Gf1—g2 Gc8—e6

Dla odparowania groźby Gd5 i wyprowadzenia wieży, bodaj z ofiarą piona na b7.

23. Hb3×b7 Wa8—b8
24. Hb7×c6 Wb8×b2
25. We1—f1 d5—d4?

Dość duże trudności białym robiło Hf7.

26. Gf2—e1 Wb2×g2†
27. Hc6×g2 Hf5—g4
28. Hg2—a8† Ge6—c8
29. Ha8—d5† poddały się.

Uwagi St. Kohna.

PARTJA Nr. 2

grana w turnieju o mistrzostwo Polski na r. 1926.

Gambit Hetmana.

Białe: *M. Chwojnik* — Czarne: *H. Friedmann*

1. d2—d4 d7—d5
2. c2—c4 c7—c6
3. Sg1—f3 Sg8—f6
4. e2—e3 e7—e6
5. Sb1—d2 Sb8—d7

Według Alechina lepszem jest 5. . . . . . c6—c5.

6. Gf1—d3 Gf8—d6
7. 0—0 0—0
8. e3—e4 d5×e4

Najlepszem posunięciem jest, zdaje się, e6—e5!

9. Sd2×e4 Gd6—e7

Czarne są ścieśnione na trzech linjach i mają prócz tego trudności z wprowadzeniem do gry gońca c8, a tem samem i wieży a8. W takich pozycjach należy dążyć do wymiany figur, aby uzyskać większą swobodę ruchów, oczywiście, jeśli to nie pociąga za sobą większych osłabień strategicznych. Dlatego lepszem byłoby 9. . . . . . Sf6×e4 10. Gd3×e4, Sd7—f6.

10. b2—b3 c6—c5

Konsekwencja! Ale lepszą była jeszcze teraz wymiana.

11. Gc1—b2 b7—b6
12. Hd1—c2 c5×d4
13. Sf3×d4 Gc8—b7
14. Wa1—d1 Hd8—c8
15. Se4×f6† Sd7×f6
16. Wf1—e1

Białe systematycznie koncentrują swoje wojska do decydującego ataku.

16. . . . . . g7—g6

Osłabia czarne pola i wzmacnia działanie gońca b2. Zresztą pozycji czarnych nie można już obronić.

17. We1—e3 Sf6—h5?

Umożliwia forsowny atak.



18. Sd4×e6 f7×e6
19. Gd3×g6 Sh5—f4
20. Gg6×h7! Kg8—f7
21. We3—g3! Ge7—f6
22. Gh7—g6† Kf7—g7
23. Gg6—e8† Kg7—h8
24. Wd1—d7

Zdobywa hetmana.

24. . . . . . Hc8×d7
25. Ge8×d7 Wa8—d8
26. Gb2×f6 Wf8×f6
27. Hc2—b2 Wd8—f8
28. Hb2—e5 a7—a5
29. Gd7×e6 Gb7—c6
30. Wg3—g8! Kh8—h7
31. Wg8×f8 Wf6×e6
32. Wf8—f7† Kh7—g6
33. Wf7—g7† Kg6—h6
34. He5—g5 mat.

Uwagi P. Frydmana.

Poniższa partja jest charakterystyczną dla huraganowego stylu Alechina. Wykazuje ona zarazem, jaką katastrofę spowodować może nieznaczny błąd w otwarciu partji.

PARTJA Nr. 3

grana w turnieju na Semmeringu w r. 1926.

Gambit Hetmana.

Białe: Czarne:

A. Alechin *E. Grünfeld*

1. d2—d4 d7—d5
2. c2—c4 d5×c4

To posunięcie stanowi przyjęty gambit hetmana. Obrona ta dawniej uważana za niedobrą głównie za sprawą Tarrascha, obecnie zyskuje sobie znów prawo obywatelstwa na turniejach.

3. Sg1—f3 Gc8—g4

Posunięcie to rozwija gońca, nim e7—e6 go zamknie. Jednakże pozycja gońca na g4 stwarza dla czarnych rozliczne niebezpieczeństwa.

4. Sf3—e5 Gg4—h5
5. Sb1—c3 e7—e6?

Rozstrzygający (!!) błąd.

Należało koniecznie grać Sb8—d7. Teraz białe wymuszają decydujące osłabienie pionowej pozycji czarnych i powstrzymują rozwój ich figur.

6. g2—g4 Gh5—g6
7. h2—h4 f7—f6
8. Hd1—a4†! . . . . .

Jeżeli odrazu Se5×g6 to po 9. Hd1—a4† nastąpiłoby Hd7, Hc4, Hc6.

8. . . . . . c7—c6
9. Se5×g6 h7×g6
10. Ha4×c4, Ke8—f7

Lepiej już było grać Hd8—d6 z zamiarem zroszowania w długą stronę, ale i w tym wypadku przewaga białych byłaby znaczna.

11. e2—e4 Sb8—d7
12. Gc1—e3 Hd8—a5
13. a2—a3 Wa8—e8
14. f2—f4, ...



Nadzwyczajna pozycja! Masowy szturm piechoty.

14 ..... Sg8—e7
15. 0—0—0 .....

Po f4—f5 czarne, poświęcając skoczka na f5, mogłyby się dłużej bronić

15. ..... Se7—c8
16. f4—f5 Sc8—d6
17. Hc4—a2 g6—g5
18. h4—h5 b7—b5
19. e4—e5! f6×e5
20. Gf1—d3! .....

Ostatnia rezerwa decyduje.

20. ..... e5—e4
21. Sc3×e4 Sd6×e4
22. Gd3×e4 Sd7—f6
23. f5×e6 We8×e6
24. Ge4—g6†! ......

Widząc możność zaatakowania króla, białe gardzą jakością.

24. ..... Kf7 -e7
25. Ge3×g5 b5—b4
26. Gg6—f5 We6—e2
27. Wh1—e1 Poddał się.

I słusznie, bo np. na Ha5—b5 mogłoby nastąpić We1×e2†, Hb5×e2 29. d4—d5! z groźbą d5—d6† Pogrom!

Uwagi *P. Frydmana.*

PARTJA Nr. 4

grana w turnieju na Semmeringu w r. 1926.

Partja hiszpańska.

Białe: *Rudolf Spielmann* — Czarne: *Ernest Grünfeld*

1. e2—e4 e7—e5
2. Sg1—f3 Sb8—c6
3. Gf1—b5 a7—a6
4. Gb5—a4 Sg8—f6
5. d2—d3 d7—d6
6. c2—c3 .....

Posunięciem d2—d3 białe zadeklarowały obronną narazie taktykę w centrum.

Plan strategiczny białych w tym warjancie polega na skoordynowaniu działań centrowych z akcją na skrzydle króla. Czasami białe, atakując pod osłoną niewzruszonej skały centrowej e4 i e5 pozycję roszady czarnego króla, w centrum poprzestają na obronie (naprzykład w partji Capablanca — Marschal z match'u 1909 r.) Kiedyindziej znów białe, zaatakowane w centrum przechodzą z początku do kontrataku centrowego (np. w partji Capablanca—Burn z San Sebastian). Zdarza się wreszcie, że białe, jak np. w tej partji, mogą skombinować atak flankowy z wypadem w centrum a nawet z dywersją na skrzydle hetmana (a2—a4!!)

6. ..... Gf8—e7

Czarne mogły tutaj wykonać (po b7—b5, Ga4—b3) manewr Sc6—a5 i następnie (po Gc2) c7—c5. Jeżeli zaś białe po b7—b5 zagrają odrazu Gc2, to może nastąpić d6—d5 i w razie e4×d5 — odbicie hetmanem na d5.

7. 0—0 0—0
8. Wf1—e1 b7—b5
9. Ga4—c2 Wf8—e8
10. Sb1—d2 Ge7—f8
11. a2—a4 Wa8—b8

Lepiej było b5—b4. Otwarcie linji a może przynieść korzyść tylko atakującemu, gdyż czarne nie mają możności przeprowadzenia kontrataku.

12. a4×b5 a6×b5
13. d3—d4! Gc8—g4
14. h2—h3 Gg4—h5
15. d4—d5 Sc6—e7

Teraz piony c i b są rozłączone, gdyż na c6 lub c5 nastąpi d5×c6 i czarny pion d6 będzie słaby, zaś linja d, punkt d5 i przekątna b3—f7 zostaną opanowane przez białe figury.

16. Sd2—f1 h7—h6

czarne E. Grünfeld



białe R. Spielmann

Białe przygotowały się do ataku na króla

17. g2—g4! Gh5—g6
18. Sf1—g3 Wb8—a8
19. Wa1×a8 Hd8×a8

Czarne za wszelką cenę, chcą coś przedsięwziąć...

20. Sf3—h4 c7—c6
21. d5×c6! Ha8×c6
22. Hd1—f3 Sf6—h7

Groziło G×h6

23. Gc2—b3 Hc6—d7
24. We1—d1 Sh7—g5
25. Gc1×g5 h6×g5
26. Sh4—f5 Se7—c8

Czarne chcą przeprowadzić skoczka na c4 i unieszkodliwić gońca b3.

27. h3—h4 Gg6×f5
28. Sg3×f5 g5×h4

Na g7—g6 nastąpiłoby 29. h4×g5!! g6×f5, 30. g4×f5 i białe mają zwycięski atak.

29. Sf5×h4 Sc8—b6
30. Sh4—f5 Sb6—c4
31. Gb3×c4 b5×c4

Białe mają przewagę na skrzydle króla, chcąc jednak wykonać decydujące uderzenie, kunsztownym manewrem odciągają od obrony i dezorganizują główne siły nieprzyjaciela.

32. Sf5—e3! Hd7—c6

Na Hd7—b5 nastąpiłoby Kg1—g2 i Wd1—h1

33. Wd1—a1! . . . . .

Czarne są okrążone że wszystkich stron przez znakomicie manewrujące siły białych. Linja a przydała się białym. Wieża grozi wtargnięciem na a7 i atakiem na f7. W chwilę później ta sama wieża grozi matem z h1 na h8!

33. . . . . . We8—e7
34. Se3—d5! We7—d7
35. Kg1—g2 Gf8—e7
36. Wa1—h1 . . . . .

czarne się poddały,

gdyż na f7—f6 nastąpi 37. Hf3—f5, Kg8—f7. 38. g4—g5, Kf7—e8. 39. Hf5—e6 i t. d.

Uwagi *K. Makarczyka.*

PARTJE Z TURNIEJU O MISTRZOSTWO POLSKI NA 1926 R.

Nr. 5. Białe: **Dr. St. Kohn,** Czarne: **Chwojnik.**

1. d4, Sf6; 2. Sf3, e6; 3. c4, d5; 4. Gg5, Sbd7; 5. e3, c6; 6. Sbd2, Ge7; 7. Gd3, c5; 8. 0—0, 0—0; 9. Se5, cd; 10. ed, dc; 11. Sdc4, Sd5; 12. Gd2, Sd7f6; 13. a3, Gd7; 14. Wc1, Wc8; 15. Hb3, b6; 16. Wc2, He8; 17. Ha2, b5; 18. Sa5, Wc2; 19. Gc2, Gd8; 20. Sb3, Sb6; 21. Wc1, Sfd5; 22. Hb1, f5; 23. Gd3, Gf6; 24. We1, Gc8; 25. Sc5, a6; 26. Sf3, g6; 27. b3, Sc7; 28. Hd1, He7; 29. Gb4, Hg7; 30. Gf1, Sbd5; 31. Ga5, Wd8; 32. a4, Wd6; 33. Hd2, Sb6; 34. Wd1, g5; 35. Gb6, Wb6; 36. Ha5, Wd6; 37. Wc1!, Gd8; 38. Hb4, Sd5; 39. He1!, Gf6; 40. ab, ab; 41. Se4, Wd8; 42. Sf6†, Hf6; 43. Gb5, Sf4; 44. Wc7, Sd5; 45. Wa7, g4; 46. Se5, Sf4; 47. Sc6, We8;

48. He5, He5; 49. de, Sg6; 50. Wc7, Kh8; 51. Sa7 i czarne poddały się.

Nr. 6. Białe: **Dr. St. Kohn** — Czarne: **Blass.**

1. Sf3, Sf6; 2. d4, d5; 3. c4, e6; 4. Sc3, c6; 5. e3, Sbd7; 6. Gd3, g6; 7. 0—0, Gg7; 8. e4, de; 9. Se4, Se4; 10. Ge4, Sf6; 11. Gc2, 0—0; 12. Gg5, Hb6; 13. b3, h6; 14. Gf4, Hd8; 15. Hd2, Kh7; 16. Wad1, Sh5; 17. Ge5, Gd7; 18. g4!, Sf6; 19. Hf4, Se8; 20. g5, h5; 21. Wfe1, Wc8; 22. We3, He7; 23. Sd2, c5; 24. d5, Ge5; 25. We5, Kg7; 26. Se4, b6; 27. Hg3, Wh8; 28. h4, Hf8?; 29. de, Ge6; 30. We6!, fe; 31. He5†, Kg8; 32. He6† i czarne poddały się.

Nr. 7. Białe: **P. Frydman** (W-wa), Cz.: **Friedman** (Lwów).

1. e4, e6; 2. d4, d5; 3. e5, c5; 4. Sf3, Sc6; 5. dc, Gc5; 6. Gd3, Sge7; 7. 0—0, Hc7; 8. Gf4, Sg6; 9. Gg6, hg; 10. He2, Gd7; 11. Sbd2, 0—0—0; 12. c4, Kb8; 13. a3, Gc8; 14. b4, Sd4; 15. Sd4, Gd4; 16. Wac1, Gb2; 17. Wc2, Ga3; 18. Wb1, a5; 19. ba, Gc5; 20. Sb3, d4; 21. Hd3, Gd7; 22. a6, b6; 23. Sc5, Hc5; 24. Wcb2, Ka8; 25. Wb6, Wb8; 26. W×W, W×W; 27. W×W, K×W; 28. Hb3†, Kc8; 29. Hb7†, Kd8; 30. a7 i czarne poddały się.

Partja Nr. 8, grana w turnieju w Semmeringu 1926 r., B.: **Dr. Tartakower** — Cz.: **Dr. Tarrasch.**

1. d4, Sf6; 2. c4, e5; 3. de, Sg4; 4. e4, Se5; 5. Sc3, Gb4; 6. Sf3, Gc3†; 7. bc, He7; 8. Ge2, 0—0; 9. Sd4, d6; 10. 0—0, Sa6; 11. f4, Sc6; 12. Wfe1, Sd4; 13. cd!, He4; 14. Gf3, Hg6; 15. Ga3! Hf6; 16. Hd2, c6; 17. d5!, c5; 18. Gb2, Hd8; 19. Hc3, f6; 20. We3, Gd7; 21. Wae1, Wf7; 22. g4, Sc7; 23. g5, Se8; 24. f5, fg; 25. Gh5, Sf6; 26. Gf7†, Kf7; 27. Hd2, Sg8; 28. He2, Gf5; 29. Wf3, Sh6; 30. He6†, Kf8; 31. Wf5†, Sf5; 32. Hf5†, Kg8; 33. He6†, Kh8; 34. Wef1 i czarne poddały się.

Partja Nr. 9, grana w czwórmeczu (Colle, Dr. Tartakower, Dr. Euwe, Pannekoek) w Amsterdamie 1926 r. B.: **Dr. Euwe,** Cz.: **Colle.**

1. d4, Sf6; 2. c4, e6; 3. Sc3, Gb4; 4. Hc2, c5; 5. Sf3, Sc6; 6. dc, Gc5; 7. Gg5, Ge7; 8. 0—0—0, Ha5; 9. a3, a6; 10. e3, b6; 11. Ge2, Gb7; 12. Sb1, b5; 13. cb, ab; 14. Hd3, Wac8!; 15. Sc3, Ga3!; 16. Gf6, gf; 17. Kb1, Gb2!; 18. Sa2, Se5!; 19. Se5, Gd5 i białe poddały się.

CIEKAWE POZYCJE.

K. Hromadka — F. Prokop

czarne: **F. Prokop**



białe: **K. Hromadka**

W powyższej pozycji z partji Hromadka — Prokop, granej na turnieju w Pradze, 1926, Hromadka (białe) zagrał podstępnie

1. Gg2—h3

czarne nie zauważyły niebezpieczeństwa i wzięły skoczka, aby zepsuć pionową pozycję białych.

1. . . . . . Ge5×f4
2. He2—e7!

Teraz białe osiągają decydującą przewagę.

2. . . . . . Gf4—c1?

Należało grać 24. . . . . Gf4—e5 ale i wówczas czarne stoją źle np. 25. Gh3—e6!! f7×e6 26. d5×e6, Ge5—f6 27. He7—f7†, Kg8—h8 28. Hf7×f6†, Kh8—h7 29. Hf6—

e7†, Kh7—h8 30. e6×d7 i t. d. albo 25. . . . . . Hc7—c8 26. He7×f7†, Kg8—h8 27. f2—f4, Ge5—g7 28. Ge6×d7, Hc8—d8 29. Gd7—e8! g6 — g5 30. h4 × g5, h6 × g5 31. Hf7—h5†, Kh8—g8 32. Ge8—f7†, Kg8—f8 33. f4×g5, Hd8—e7 34. Gf7—e6 i t. d.

Gdyby czarne zagrały w ostatnim warjancie 27. . . . . . Gd7×e6 to 28. d5×e6, Ge5—g7 29. e6—e7 i t. d.

Jeżeli zaś 27. . . . . . Hc8—e8 to 28. Hf7×e8†, Sd7×e8 29. f4×e5, d6×e5 30. d5—d6 i białe wygrywają.

(Analizy K. Hromadki „Lidove Noviny").

25.	Gh3—e6!!	Hc7—c8
26.	Ge6×f7†!	Kg8—g7
27.	Gf7—e8†!	Kg7—g8
28.	He7—f7†	

Czarne się poddały.

POZYCJA Z PARTJI
Adams — Torre
granej w r. 1920

czarne: **Torre**



białe: **Adams**

W powyższej pozycji napozór równej, sforsowały białe natychmiastową wygraną genjalną kombinacją.

1. Gg5×f6!! Ge7×f6

Nie można grać 1. . . . . . g7×f6 wobec 2. We2×e7 We8×e7 3. We1×e7 Hd7×e7 4. Hd4—g4† i zdobywa wieżę.

2. Hd4—g4! Hd7—b5

Jedyny ruch. Teraz białe nie mogą grać 3. a2—a4 bo nastąpi 3. . . . . . Hb5×e2 4. We1×e2 Wc8—c1†. Ale . . . . .

3. Hg4—c4!! Hb5—d7
4. Hc4—c7!! Hd7—b5

Teraz nie można grać 5. Hc7—b7 bo znów nastąpi 5. . . . . . Hb5×e2. Ale . . . . .

5. a2—a4!! Hb5×a4
6. We2—e4! Ha4—b5

Grozi Hc7×c8. Niema obrony.

7. Hc7×b7!

Poddał się.

W partji Janowski (białe) — Treybal (czarne), granej w turnieju na Semmeringu (marzec, 1926 r.) wydarzyła się następująca pozycja:

czarne: **Treybal**



białe: **Janowski**

W tej pozycji Treybal, który zrobił ostatnie posunięcie wieżą na b8, był zupełnie przekonany, iż partję wygra. Przekonanie to podzielała i przyglądająca się publiczność. Jeden z korespondentów wysłał nawet już do swego pisma depeszę, w której donosił o porażce Janowskiego.

Tymczasem Janowski namyślał się długo i wreszcie zagrał:

1. Hb3×b8!

Jeżeli 1. Gb5 to c2 2. Wc1, Hc5 i czarne wygrywają.

1.	Hc7×b8
2. Wb1×b8	c3—c2
3. Wb8—g8†!	Kg7—h6!

Jeżeli Kh7 to 4. Wc8, grożąc Gg8† i t. d.

4. g4—g5†!	f6×g5
5. Wg8—h8†	Kh6—g7
6. Wh8—g8†	Kg7—f6
7. Wg8—f8†	

i białe osiągnęły nierozegraną!

MISTRZOM — CZEŚĆ!

„...I największego bohatera, jeśli
Po stu zwycięstwach jednej dozna klęski
Świat już na zawsze z kart chwały wykreśli
Zapomnian będzie jego zabieg męski"...

Szekspir „Sonety"

Sława szachisty! Sława wśród publiczności szachowej!

O! jak niewiele jest rzeczy równie niepewnych, chwiejnych i wręcz kruchych.

Największy kolos szachowy — mistrz, który kilkakrotnie brał pierwsze nagrody na turniejach międzynarodowych, może łatwo stracić swój autorytet.

Wystarczy jedno, dwa niepowodzenia, wystarczy, że jakaś choroba na parę tygodni pozbawi go jasności myśli, odbierze mu zwykłą siłę myślową.

Opinja szachisty, którego oczekiwano na I miejscu a ujrzano na VI lub VII, jest zachwiana.

Znajdują się nawet tacy, którzy „już dawno przypuszczali", że jego dotychczasowe powodzenia są niezupełnie uzasadnione.

A jeśli starość i związane z nią pogorszenie się formy odbije się nieco na wynikach turniejowych wielkiego mistrza, zostaje on szybko zaliczony do niższej kategorji.

Wymagania, jakie gawiedź szachowa stawia biorącym udział w turnieju sławom, przekraczają wszelkie granice.

Wiadomo, iż w turnieju obsadzonym przez kilkunastu równorzędnych graczy, kilku z nich zazwyczaj znajdzie się na końcu. **Najlepszy** gracz w silnym zespole przeciętnie **nie bierze** I-ej nagrody.

Oczywiście publiczność szachowa nie może mu tego darować.

Na szczęście są jeszcze prócz gawiedzi szachowej prawdziwi znawcy i entuzjaści szachowi.

Ci oceniają klasę gracza nie według formy w jakiej on sie znajduje, a jego siłę aktualną nie według słabszego chwilowo wyniku.

Prawdziwi znawcy wiedzieli naprzykład, że Steinitz, wielki Steinitz przerastał o głowę wszystkich (z wyjątkiem może Laskera) współ-

czesnych sobie mistrzów, pomimo, że choroba i starość, nie pozwalały mu już na osiąganie w turniejach wyników z czasów świetności.

Nie był niespodzianką dla znawców tryumf wielkiego mistrza Akiby Rubinsteina, który po szeregu niepowodzeń 1914 — 1921, we wspaniałym stylu zdobył I nagrodę w Wiedniu w 1922 r.

Cieszmy się, gdy zwyciężają lwy szachowe. Szanujmy tych, którym zawdzięczamy naszą umiejętność.

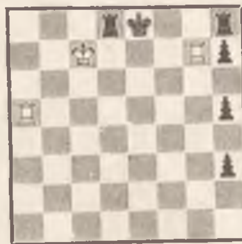
Cześć tym, którzy dowiedli, że zwyciężać potrafią! Cześć wielkim mistrzom gry królewskiej! Weteranom cześć!

K. Makarczyk.

STUDJA.

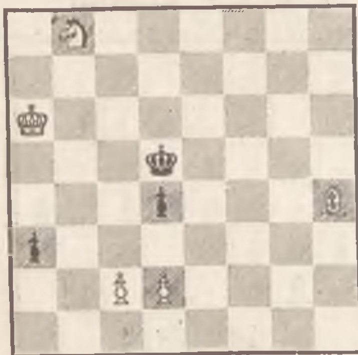
Międzynarodowy konkurs na studja czasopisma „Italia Scacchistica", na rok 1925/26 zakończył się. Sędziami konkursu byli: dr. Puig y Puig, R. Bianchetti i dr. E. Voellmy. Pierwsze sześć (!) nagród przyznano Rinckowi. 7 nagrodę otrzymał hr. Villeneuve d'Esclapon z Nicei. 8, 9 i 10 nagrodę — F. J. Prokop z Pragi. Zaszczytnemi wzmiankami wyróżniono prace: V. de Barbieri z Genui, L. Prokes'a, Chodery, Załkinda i t. d. Obok podajemy studjum, które otrzymało I nagrodę.

1. H. Rinck, Barcelona



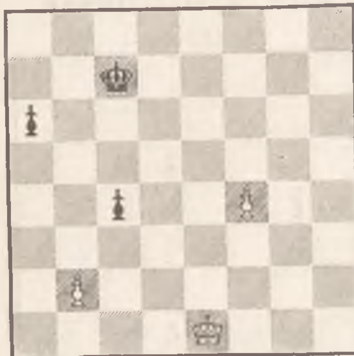
Białe zaczynają i wygrywają.

2. K. A. L. KUBBEL.
„Italia Scacchistica" 1926 r.



Białe zaczynają i wygrywają.

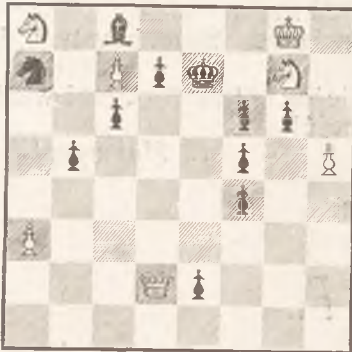
3. F. J. PROKOP, Praga.
„Italia Scacchistica" 1926 r.



Białe zaczynają i wygrywają.

ZADANIA.

1. D. PRZEPIÓRKA, Warszawa
„Siewodnia" 1925 r.



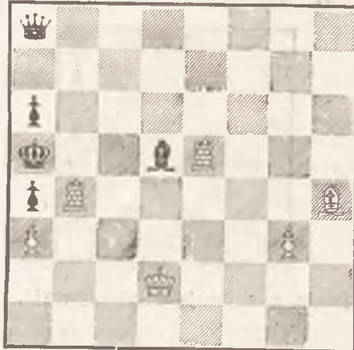
Mat w 4 posunięciach.

2. KAINER, Lukoweczek
I nagr. konkursu „Lidovych Novin" 1925 r.



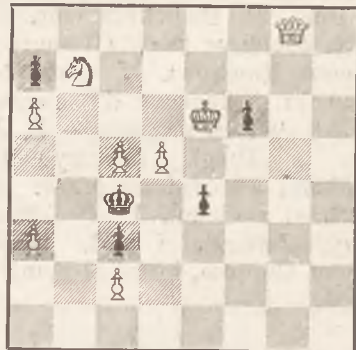
Mat w 4 posunięciach.

3. W. von HOLZHAUSEN.
„Armee Schachzeitung" 1906 r.



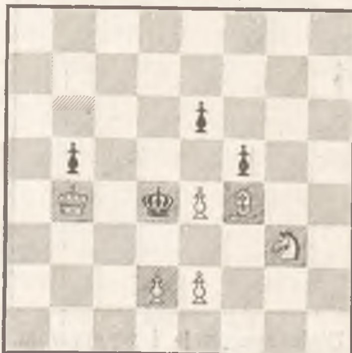
Mat w 4 posunięciach.

4. D. PRZEPIÓRKA, Warszawa.
(oryginalne)



Mat w 3 posunięciach.

5. Dr. T. GLUZIŃSKI.
(oryginalne)



Mat w 3 posunięciach.

6. K. A. L. KUBBEL.
I nagr. „Brit. Chess Probl. Society"



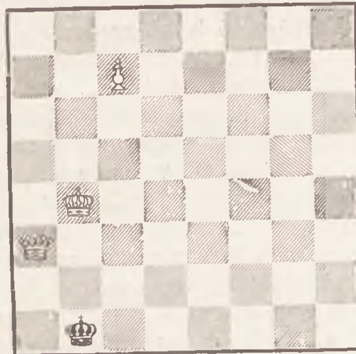
Mat w 3 posunięciach.

7. Dr. E. PALKOSKA, Praga.
„Časopis Československ. Šachistu" 1926 r.



Mat w 3 posunięciach.

8. K. PILTZ, Warszawa.
„Ilustracja" 1924 r.



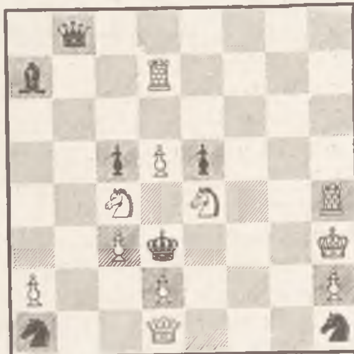
Mat w 3 posunięciach.

9. Dr. E. PALKOSKA, Praga.
I nagr. „Alfiere di Re" 1925/6 r.



Mat w 3 posunięciach.

10. L. TUGAN-BARANOWSKI
poświęcone redakcji „Świata Szachowego"



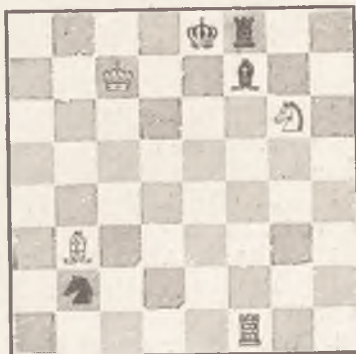
Mat w 2 posunięciach.

11. V. MARIN.
I nagr. „The Falkirk Herald".



Mat w 2 posunięciach.

12. W. von HOLZHAUSEN.
„Mitteldeutsche Kurier" 1924 r.



Mat w 2 posunięciach.

Kronika szachowa.

Kraków. 6 b. m. rozpoczął się turniej o mistrzostwo Krakowa. W turnieju biorą udział: Dr. Ameisen, Błaszczak, Chwojnik, Gałuszka, Konczyński, Korngold, Październy, Perlberg, Rakower, Rubinstein, Scheuer, Schenker, Spritzer, Windysz. Turniej doszedł do skutku dzięki ofiarności i staraniom komitetu organizacyjnego, składającego się z następujących osób: Radcy Z. Berańskiego, Dr. W. Porańskiego, Dyr. R. Biera, Dyr. W. Wortmanna.

Białystok. Białostocki Klub Szachowy, na czele którego stoi Zarząd w osobach prezesa p. E. Brilla oraz członków pp. inż. J. Dereczyńskiego, inż. H. Lifszyca, M. Barasza i H. Rozensztejna, wykazuje żywą działalność w dziedzinie gry królewskiej. Ostatnio zorganizowane zostały wykłady o grze szachowej pod kierownictwem mistrza T. Regiedzińskiego, które wywołały wielkie zainteresowanie wśród tutejszych szachistów. Pozatem odbywają się perjodycznie różne zawody szachowe. W czasie od 22 kwietnia b. r. do 22 maja b. r. rozegrany został turniej, w którym wzięli udział najwybitniejsi szachiści białostoccy z następującemi wynikami:

1. A. Zabłudowski, 11 punktów, I nagroda;
2. I. Lipszyc, 10 punkt., II nagroda,
3. M. Barin, 9½ punkt., III i IV nagroda;
4. I. Bernacki, 9½ punkt., III i IV nagroda;
5. G. Rozenbaum, 8½ punkt., V nagroda;
6. M. Wisznia, 8½ punkt., V nagroda.

Kolejne następne miejsca zajęli: M. Fuksman 8 p., L. Warchaftig 7, J. Patt 6, L. Kapłan i I. Oljan po 5½, B. Szuster 5, O. Sokolski i J. Segał po 4, inż. W. Maciejewski 3.

Budapeszt. Dn. 25 b. m. rozpoczyna się kongres szachowy w Budapeszcie. Prócz turnieju mistrzowskiego, odbędzie się turniej t. zw. „główny“ (haupt-turnier). Do turnieju mistrzowskiego zaproszono mistrza Przepiórkę. Turniej ma się zakończyć 16 lipca. Liczba uczestników — 18.

Weston super Mare. Odbył się tutaj turniej szachowy. I nagrodę wziął Euwe (8z9), II-im był Colle (6½), III — Goldstein (5), IV — Thomas (4½).

MISTRZOSTWO ŚWIATA.

A. Nimcowicz zwrócił się do championa świata, J. R. Capablanci z listem, w którym prosi o podanie warunków, na jakich Capablanca zgodziłby się rozegrać z nim match o mistrzostwo świata.

ROZWIĄZANIE STUDJUM Nr. 1.

1. **Wa3!!, h2;** 2. We3†, Kf8; 3. Wg2!, Wc8†! 4. Kd7! Wd8! 5. K×d8, Kf7†; 6. Kd7, Wd8†!; 7. K×d8, h1H; 8. Wf2†, Kg7; 9. Wg3†, Kh6 (albo h8); 10. Wf6 (8) mat.

1. . . . . **Kf8;** 2. Wg1, Ke7; 3. We1†, Kf6; 4. Wf3†, Kg5; 5. Wg1†, Kh4 (h6); 6. Wf4 (6) mat.

1. . . . **h6;** 2. We3†, Kf8; 3. Wg1, Wd4 (5); 4. Wf3†, Ke7; 5. We1† i t. d.

1. . . . **h4;** 2. We3†, Kf8; 3. Wg1, Kf7!; 4. Wf3†, Ke6; 5. We1†, Kd5; 6. Wd3† i 7. W×d8.

1. Wa5—a1 nie rozwiązuje wobec 1... h4; 1. Wa5—a2 nie rozwiązuje wobec 1... h2.